



Sygn. akt II UK 122/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku J.L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 grudnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.**

Uzasadnienie

J.L. wniósł odwołanie od decyzji z 19 kwietnia 2010 r. odmawiającej ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

Wyrokiem z 9 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. zmienił zaskarżoną decyzję z 19 kwietnia 2010 r. w ten sposób, że ustalił prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy od 1 maja 2010 r. na stałe.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Skarżący 11 maja 2000 r. uległ wypadkowi w drodze do pracy. Do 31 maja 2009 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy. Decyzją z 19 maja 2009 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z powyższym wypadkiem do 31 maja 2012 r. W grudniu 2009 r., po ponownej analizie akt, organ rentowy skierował sprawę wnioskodawcy do ponownego rozpoznania w trybie nadzoru Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy. Orzeczeniem z 23 lutego 2010 r. komisja lekarska ZUS, w oparciu o opinie lekarzy konsultantów ZUS, rozpoznając u skarżącego organiczne zaburzenia urojeniowe, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę t. II, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego, przebyty uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu i uszkodzeniem lewego błędniaka, uznała, że skarżący jest całkowicie niezdolny do pracy, okresowo do 31 maja 2012 r., jednakże niezdolność ta nie pozostaje w związku z wypadkiem w drodze do pracy. Sprawa została ponownie skierowana do komisji lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z 25 marca 2010 r., w oparciu o opinię konsultanta ZUS z 10 marca 2010 r., uznała, że skarżący jest trwale i całkowicie niezdolny do pracy oraz że niezdolność ta nie pozostaje w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

Na tej podstawie, decyzją z 16 kwietnia 2010 r., organ rentowy ustalił skarżącemu od 1 maja 2010 r. prawo do stałej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Decyzją z 19 kwietnia 2010 r. odmówiono ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

Skarżący wniósł odwołanie od decyzji z 19 kwietnia 2010 r. Domagał się ustalenia prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy, na okres stały.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie wnioskodawcy zasługiwało na uwzględnienie. Bezsporne jest, że skarżący uległ wypadkowi w drodze do pracy 11 maja 2000 r. Z uwagi na okoliczność, że renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy była wypłacana skarżącemu do 30 kwietnia 2010 r., spór między stronami sprowadzał się do ustalenia, czy po tym dniu skarżący jest niezdolny do pracy w związku z tym wypadkiem.

W uzasadnieniu stwierdzono przede wszystkim, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek organu rentowego o wyłączenie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii dr. R.Ł.. Wbrew twierdzeniom organu, podczas wydawania opinii przez tego biegłego, nie została w żadnej mierze naruszona zasada obiektywizmu. Biegły był przez pewien okres lekarzem skarżącego i wystawiał zaświadczenia o stanie jego zdrowia. Od 2005 r. skarżący pozostawał pod specjalistyczną opieką zdrowotną dr. G., zaś po jego śmierci dr. D. W tej sytuacji Sąd, mając na uwadze znaczny upływ czasu od zaprzestania przez skarżącego korzystania z porad lekarskich dr. Ł., uznał, iż nie zachodzą żadne podstawy do zarzucenia temu biegłemu braku obiektywnej oceny stanu zdrowia skarżącego.

Odnosząc się do twierdzeń organu rentowego o braku związku schorzeń rozpoznawanych u skarżącego z wypadkiem Sąd I instancji podkreślił, że z opinii biegłego psychiatry wynikało jednoznacznie, że w wyniku tego wypadku było wystąpienie u skarżącego encefalopatii, a obecnie stwierdzane zaburzenia psychotyczne wystąpiły w jej przebiegu. Biegły wyjaśnił, że przed wypadkiem skarżący był leczony psychiatrycznie, lecz z powodu innego schorzenia - zaburzeń depresyjnych z towarzyszącymi zaburzeniami wytwórczymi. Mimo że przed wypadkiem osobowość skarżącego świadczyła o gotowości do ujawnienia obecnie stwierdzanych schorzeń, to jednak zdarzenie z 11 maja 2000 r. było mechanizmem spustowym dla zmiany charakteru istniejących przed wypadkiem zaburzeń na zaburzenia ewidentnie psychotyczne.

Sąd Okręgowy podkreślił również, iż pourazową encefalopatię z utrzymującymi się nawarstwieniami psychotycznymi o charakterze zespołu

paranoidalnego rozpoznał również zespół biegłych z Akademii Medycznej w G. opiniujący skarżącego na potrzeby postępowania w sprawie [...]. Opinia Akademii Medycznej była podstawą wyroku z 30 czerwca 2006 r., zmieniającego zaskarżoną decyzję z 7 lipca 2005 r., którym ustalono skarżącemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r. na okres od 1 listopada 2004 r. do 11 maja 2007 r. Wyrok ten nie został zakwestionowany przez organ rentowy, który następnie sam przedłużał skarżącemu prawo do tego świadczenia i wypłacał mu je aż do 30 kwietnia 2010 r. W toku niniejszego postępowania organ ten zaś w żaden sposób nie wykazał, by stwierdzone obecnie u skarżącego schorzenia nie miały związku z urazem doznany przez niego podczas wypadku 11 maja 2000 r.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek organu rentowego o powołanie nowego biegłego psychiatry. Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając ten wyrok w całości.

Sąd Apelacyjny w G. wyrokiem z 20 grudnia 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. W uzasadnieniu stwierdzono, że doszło do naruszenia art. 281 k.p.c. w związku z art. 49 k.p.c. poprzez niewyłączenie biegłego lek. med. R.Ł. Oddalając wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii nowego zespołu biegłych sądowych postanowieniem naruszono również art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. i art. 286 k.p.c. Sąd przedwcześnie, bez uzupełnienia postępowania dowodowego naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd II instancji z mocy art. 382 k.p.c., dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatrii A.G. W opinii z 9 maja 2011 r. biegły sądowy psychiatra lek. med. A.G. rozpoznał u wnioskodawcy uporczywe zaburzenia urojeniowo-omamowe oraz organiczne zaburzenia osobowości i zachowania bez cech otępienia. W ocenie tego biegłego schorzenia te czynią J. L. nadal, na stałe, całkowicie niezdolnym do pracy po 30 kwietnia 2010 r. bez związku z wypadkiem w drodze do pracy. Biegły podkreślił, że roszczeniowa postawa uczestnika postępowania, dotycząca świadczeń rentowych, co najmniej o trzy lata wyprzedza uraz z 2000 r. i przemawia za pojawieniem się lub ujawnieniem paranoicznych cech osobowości. Od roku 1998 narasta roszczeniowa postawa wnioskodawcy, która mogła wynikać z osobowości paranoicznej, towarzyszyć rozwijającemu się

zespołowi psychoorganicznemu lub być początkiem przewlekłych zaburzeń urojeniowych (F-22). Bezspornym jest, że od roku 1997 nastąpiło załamanie jego kariery zawodowej. Biegły przychylił się do opinii komisji lekarskiej ZUS z 25 marca 2010 r. i opinii lekarzy psychiatrów w ocenie zdolności do pracy ubezpieczonego. Wskazał, że całkowita niezdolność do pracy nie ma związku z wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r. Nie zgodził się z opinią biegłego lekarza psychiatry powołanego w niniejszej sprawie, uznającego związek aktualnie istniejącej całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem biegłego wypadek z dnia 11 maja 2000 r. należy zaliczyć do przebytej sytuacji stresowej, modyfikującej przebieg wcześniej istniejących u uczestnika postępowania zaburzeń psychicznych; osobowość paranoiczna, zaburzenia pseudonerwicowe uwarunkowane organicznie i pogłębione sytuacyjnie. Podobnymi czynnikami były konflikty w pracy, które uczestnik postępowania miał od roku 1997. Zaznaczył, że nie ma bezpośredniego związku przyczynowego między aktualnymi zaburzeniami stanu psychicznego powodującymi całkowitą niezdolność skarżącego do pracy, a wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r.

Ubezpieczony wniósł zastrzeżenia do powyższej opinii. W związku z powyższym Sąd dopuścił kolejny dowód z opinii biegłego. We wnioskach końcowych, biegły dr med. P.R. podał, że stan zdrowia wnioskodawcy świadczy o tym, że jest on nadal po 30 kwietnia 2010 r. całkowicie niezdolny do pracy, ale bez związku z wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r. Badany nie rokuje odzyskania zdolności do pracy nawet po przekwalifikowaniu. W rozwoju tej niezdolności wypadek z 11 maja 2000 r. był czynnikiem jedynie nieznacznie pogłębiającym zaburzenia charakteropatyczne, ale nie była to przyczyna, ani bezpośrednia, ani decydująca. Obecnie dominuje nasilający się odczyn pniaczy z eskalacją rozdrażnienia i braku spójności w podawaniu w chronologii faktów. W miarę przewlekania się procesu objawy te będą się nasilały. Niezdolność do pracy wynika z nasilonych cech organicznych zaburzeń osobowości uwarunkowanych wieloprzyczynowo. Są to przyczyny osobowościowe, schorzenia metaboliczne, nadciśnienie tętnicze, proces miażdżycowy i naturalny proces inwolucyjny. Problemy psychiatryczne badany miał co najmniej od 1997 r., a na ten temat (lata 1997-2000) dokumentacja jest skąpa. Uraz z 11 maja 2000 r. mógł jedynie

nieznacznie nasilić odchylenia w sferze osobowości. Stał się jednak punktem wyzwalamym eskalację postawy roszczeniowej generującej coraz liczniejsze działania całkowicie przysłaniające badanemu inne sprawy dnia codziennego. W zawodzie prawnika badany sobie nie poradzi i nie jest on zdolny do odpowiedzialnych działań zawodowych z powodu głębokich organicznych zaburzeń osobowości. Istnienie choroby psychicznej typu omamowurojeniowego u badanego jest zdaniem biegłego wątpliwe, choć niewykluczone. Przekwalifikowanie uczestnika przy tak zaawansowanych cechach charakteropatycznych i licznych schorzeniach internistycznych oraz braku motywacji do pracy i postawie piniaczej nie przyniesie pożądanych efektów.

W konkluzji Sąd stwierdził, że wypadek któremu uległ wnioskodawca w drodze do pracy 11 maja 2000 r. nie był bezpośrednią ani decydującą przyczyną rozpoznanych organicznych zaburzeń osobowości, a jedynie stanowił kolejny czynnik nieznacznie pogłębiający te zaburzenia.

Powołane przez skarżącego prawomocne wyroki, a w szczególności wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. z 13 lipca 2006 r., [...] nie przesądzają, że wnioskodawca jest po 30 kwietnia 2010 r. nadal całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

W prawomocnie zakończonej sprawie [...] Sąd Okręgowy rozważał kwestię, czy po 31 października 2004 r. skarżący jest nadal niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy. Prawomocnym wyrokiem z 13 lipca 2006 r. Sąd przesądził, że w okresie od 1 listopada 2004 r. do 11 maja 2007 r. wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. W przedmiotowej sprawie spór koncentrował się na kwestii, czy ubezpieczony po 30 kwietnia 2010 r. jest nadal całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r. Tym samym moc wiążąca prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w E. z 13 lipca 2006 r., [...] nie rozciąga się do granic czasowych, objętych przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Przedmiotu rozstrzygnięcia w pozostałych prawomocnie zakończonych sprawach, powołanych przez ubezpieczonego: [...], [...] oraz [...] w ogóle nie stanowiła kwestia spełniania przez niego ustawowych przesłanek ustalenia prawa do renty wypadkowej w związku z wypadkiem w drodze do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku złożył ubezpieczony. Zarzucił naruszenie: 1) art. 14 ust. 2d ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskutek naruszenia terminu 14-dniowego do zaskarżenia przez Prezesa Zakładu orzeczenia lekarza orzecznika z 4 maja 2009 r., 2) art. 14 ust. 5 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 114 ust. 1a tej ustawy przez przyjęcie, że w wyniku kontroli prawidłowości i jednolitości stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy wykryto nieprawidłowości o braku zgodności orzeczenia lekarza orzecznika ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy, w następstwie których uznano ubezpieczonego za trwale niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia, zamiast przyjęcia jego trwałej niezdolności do pracy z powodu wypadku w drodze do pracy, 3) art. 49 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c. wskutek uznania jako zasadnego zarzutu apelacji braku bezstronności biegłego lekarza psychiatry R.Ł. i wyłączenie go od orzekania - wydania opinii odnoszącej się do osoby ubezpieczonego mimo braku obiektywnych podstaw do takiego stanowiska, 4) art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i 290 k.p.c. wskutek oddalenia wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z instytutu naukowego Akademii Medycznej w G. w celu zweryfikowania opinii biegłego lekarza A.G. i biegłego psychiatry dr. med. P.R. w celu prawidłowych ustaleń podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, 5) art. 233 § 1 k.p.c. wskutek oceny wiarygodności opinii biegłych lekarza A.G. i dr. med. P. R. bez wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału, 6) art. 328 § 2 k.p.c. wskutek braku analizy faktów, które Sąd Apelacyjny uznał za udowodnione i wskazania dowodów, na których się oparł i przyczyn dlaczego dowodom z opinii biegłych wydanych w sprawach wcześniej rozpoznanych w sprawie ubezpieczonego odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, 7) art. 365 § 1 k.p.c. przez pominięcie ustaleń Sądu Okręgowego Wydział Cywilny w G. w sprawie [...], Sądu Rejonowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. w sprawie [...] i Sądu Okręgowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. w sprawie [...], 7) art. 382 k.p.c. przez przyjęcie, że ubezpieczony jest trwale niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia zamiast ustalenia, że jego niezdolność do pracy pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym ze wypadkiem w drodze do pracy z 11 maja 2000 r.

Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji organu rentowego ZUS Oddział w E. od wyroku Sądu Okręgowego w E. z 9 listopada 2010 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się częściowo uzasadniona.

Nieuzasadnione okazały się zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny przeprowadził bowiem wszechstronne i uzupełniające postępowanie dowodowe w celu oceny stanu zdrowia wnioskodawcy. W tym stanie rzeczy niezasadne są zarzuty związane z koniecznością powoływania kolejnych opinii biegłych oraz oceną stanu zdrowia dokonaną w zaskarżonym wyroku przez Sąd Apelacyjny.

Jako niezasadne należało także ocenić zarzuty skargi dotyczące naruszenia 365 § 1 k.p.c. Jak trafnie bowiem przyjął Sąd Apelacyjny powoływane przez wnioskodawcę wcześniejsze prawomocne wyroki nie mogą przesądzać o aktualnym stanie zdrowia jego zdrowia – po 30 kwietnia 2010 r. Poprawne więc było przyjęcie, że wcześniejsze wyroki nie rozciągają się do granic czasowych objętych przedmiotem sporu. Organ rentowy ma prawo do weryfikowania stanu zdrowia rencisty.

Natomiast jako zasadne zostały ocenione zarzuty związane z podstawą prawną decyzji organu rentowego z dnia 19 kwietnia 2010 r., którą odmówiono prawa do renty wypadkowej i przyznano od 1 maja 2010 r. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W skardze kasacyjnej podniesiono naruszenie przepisu art. 14 ust. 2d ustawy emerytalnej oraz powołano wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11, w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją RP art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej.

W związku z powyższym należało przyjąć, że skarżący kwestionuje podstawę prawną, a w zasadzie jej brak, decyzji z 19 kwietnia 2010 r. zmieniającą decyzję przyznającą rentę wypadkową. Należy w tym miejscu zauważyć, że problematyka wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych jest wyjątkowo

skomplikowana i kontrowersyjna (zob. na ten temat R. Babińska: *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Wolters Kluwer 2007). Nie wnikając w szczególne rozważania na temat postaw prawnych tego rodzaju decyzji należy stwierdzić, że skarżący ma pełne prawo do wiedzy na ten temat. Koniecznym składnikiem każdej decyzji administracyjnej jest bowiem, między innymi, powołanie jej podstawy prawnej (art. 107 §1 k.p.a.).

Zgodnie z art. 17 ustawy wypadkowej przy ustalaniu prawa do renty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy emerytalnej. Decyzja organu rentowego zawiera, jako podstawę prawną powołanie tegoż przepisu oraz art. 57 ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu Najwyższego powołanie przepisu o charakterze odsyłającym nie może zostać uznane za spełnienie warunku koniecznego składników tej decyzji, to jest powołania jej podstawy prawnej. W istocie nie jest bowiem w tej sytuacji jasne jaka była podstawa prawna, przewidziana w przepisach ustawy emerytalnej, wzruszenia prawomocnej decyzji rentowej oraz przeprowadzenia weryfikacji stanu zdrowia wnioskodawcy. Nie może być także ocenione jako wystarczające powołanie art. 57 ustawy emerytalnej, który stanowi, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest niezdolny do pracy. Powszechnie przyjmuje się, że decyzja, która nie zawiera wszystkich składników określonych w art. 107 § 1 k.p.a. lub w przepisach szczególnych jest decyzją wadliwą (A. Wróbel: *Komentarz aktualizowany do art. 107 k.p.a.*, Lex Omega 45/2012).

Tak więc organ rentowy jest zobowiązany do powołania w decyzji przepisu prawa stanowiącego podstawę prawną co do jej istoty. Powołanie w decyzji jedynie przepisu odsyłającego nie może być uznane za określenie podstawy prawnej podjętej decyzji.

Należy także zauważyć, że problem powyższy nie był przedmiotem rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku, gdyż apelację składał organ rentowy. Z tego powodu nie można uznać, że doszło w tym przypadku do uchybienia ze strony Sądu Apelacyjnego. Jednak ze względu na uchybienie organu rentowego należy stwierdzić, że ubezpieczony (skarżący) ma pełne prawo do poznania podstawy prawnej decyzji odmawiającej mu prawa do renty wypadkowej. Z tego również powodu jako uzasadniony zarzut została potraktowana próba kwestionowania w

skardze, domniemywanej przez skarżącego, podstawy prawnej decyzji w postaci przepisów art. 14 ust. 2d i art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/